



Zielona wrona

Słowa: Bogdan Klich,
Krzysztof Bryniarski, Jacek Bałuch
muzyka: melodia ludowa

G D7 G D7 G D7

Szcze - ka - ją gdzieś psy, e - kstre - ma już śpi i koń - czy się wol - na so - bo - ta

8
wy - ru - szarząd suk, rzną bu - ty o bruk i dadrzwęwał - to - wnie ło - mo - ta

G C D7 G

17
Zie - lo - na wro - na dziób wę - żyk sza - me - ro - wa - ny

D7 C D7 G

24
kto nie da dra - pa - ka kto nie chce za - kra - kać ten bę - dzie in - te - rno - wa - ny

II Grudniowy wstał świt, nie wiedział nic nikt, milczały jak wróg telefony
aż w radiu wódz sam obwieścił, że stan wojenny jest wprowadzony

Ref.:

III Od tego poranka w Krakowie łapanka szalała w bezsilnej wściekłości
w Wiśniczu zaś z pierdła zrobiono internat dla członków Solidarności

Ref.:

IV Z chaosu porządek wylania się nowy, nowego trza nam Robespierre'a
by odciął te łapy co władzę brać chciały to hasło nowego premiera

Ref.:

V Świetlica, spacerek, wieczorem rowerek Albina zaś duma rozpiera
niech siedzi ekstrema, pożytku z niej nie ma my Polskę zbudujęm od zera

Ref.: